

**ADA STAŃCZYK**

UNIwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

eurykleja@wp.pl

## **Polsko-austriackie stosunki dyplomatyczne w latach trzydziestych XX wieku w świetle *Polskich Dokumentów Dyplomatycznych***

---

Koniec I wojny światowej zapoczątkował okres przebudowy Europy, odrodzenia się krajów, które w przeszłości utraciły niepodległość i zmiany w krajach mających do tej pory status mocarstw. Tematem referatu jest próba przybliżenia relacji między dwoma takimi krajami (Austrią i Polską) w oparciu o dokumenty źródłowe dotyczące historii polskiej polityki zagranicznej w latach 1918–1938, publikowane w ramach serii wydawanej przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. W czasie etapu kształtowania się zrębów państwowości polskiej i dość burzliwym procesie metamorfozy Austro-Węgier oba kraje traktowały siebie z dość dużą dozą nieufności. Dopiero lata dwudzieste zapoczątkowały znaczną poprawę tych stosunków, co doprowadziło do otwarcia poselstw dyplomatycznych w obu krajach. Lata dwudzieste i trzydzieste poza rosnącą współpracą gospodarczą, odzwierciedlają ciągłe obawy o zachowanie statusu Austrii jako państwa niepodległego. Obawy te nasiliły się zwłaszcza po przejęciu władzy przez Narodowych Socjalistów w Niemczech w 1933 roku. Spowodowane to było polityką kanclerza Hitlera, który pomimo pozornej obojętności od dłuższego czasu dążył do tzw. Anschlussu czyli przyłączenia Austrii do III Rzeszy. W czasie tych dość krótkich, bo oficjalnie trwających około dwudziestu lat bilateralnych kontaktów nie dochodziło do zbyt częstych wizyt i rozmów. Austria utraciła w wyniku wojny swój mocarstwowy charakter i została zmarginalizowana do małego kraju zaś kierunki polskiej polityki, co oczywiste, zwrócone były głównie w stronę krajów liczących się w Europie czyli Niemcy, Francję i Anglię. Dramatyczny koniec austriackiej państwowości odbył się w atmosferze całkowitej obojętności państw ościennych. Rola Polski w tym procesie była zdeterminowana postawą głównych graczy na scenie politycznej Europy i nie wpłynęła w żadnym stopniu na rozwój wydarzeń.

### **Słowa kluczowe**

Engelbert Dollfus, Józef Beck, Anschluss, Kurt von Schuschnigg, chargé d'affaires, Heimwehra

---

Ostatnie tygodnie pierwszej wojny światowej były dla monarchii Austro-Węgierskiej początkiem końca panowania wielkiej dynastii Habsburgów. Problemy ekonomiczne i polityczne z jakimi cesarstwo musiało się zmierzyć na początku

dwudziestego wieku, nasiliły się jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej. W końcu pod naciskiem zewnętrznych czynników, mimo wcześniejszych prób ratowania monarchii przez cesarza Karola, wydał on 16 października 1918 roku manifest, który ostatecznie przyczynił się do rozpadu Austro-Węgier<sup>1</sup>. W listopadzie 1918 roku pojawiła się w Wiedniu wizja połączenia Austrii z Rzeszą Niemiecką, której próbą urzeczywistnienia była ustawa z 12 listopada 1918 roku, proklamująca Niemiecką Austrię<sup>2</sup>. Dla wskrzeszonej dzień wcześniej po 123 latach zaborów Rzeczypospolitej Polskiej deklaracja o powstaniu Niemiecko-Austriackiej Republiki, mogła stanowić poważny problem. Obawy władz polskich w Warszawie zostały częściowo rozwiane. Powodem tej zmiany było zmuszenie niemieckiej Austrii 10 września 1919 roku do podpisania narzuconego jej przez państwa zwycięskie traktatu pokojowego w Saint Germain niedaleko stolicy Francji<sup>3</sup>. Traktat ów był wielkim ciosem wymierzonym w stronę Austrii, gdyż oskarżył ją o spowodowanie konfliktu międzynarodowego i zabraniał łączenia się z Rzeszą Niemiecką, która to fuzja mogła nastąpić jedynie za zgodą Rady Ligi Narodów<sup>4</sup>. Strona polska oczekiwała od państw zwycięskich włączenia w granice Rzeczypospolitej m. in. całej Galicji, jednak w postanowieniach traktatu podpisanego w Sèvres w 1920 roku nie zostało to uwzględnione<sup>5</sup>. W późniejszym czasie kwestia Galicji Wschodniej stała się priorytetowa dla władz polskich.

Stosunki polsko-austriackie po zakończeniu pierwszej wojny światowej nie rozpoczęły się w najlepszej atmosferze. Socjaldemokratyczny rząd austriacki odnosił się z dużą ostrożnością do Polski. Na niesprzyjające relacje dodatkowo wpłynęła kwestia poparcia strony ukraińskiej przez Republikę Niemieckiej Austrii w trwającym konflikcie zbrojnym na terenie Galicji Wschodniej<sup>6</sup>. Dotyczyła ona m. in. dostarczenia broni dla ruchu ukraińskiego będącego w konflikcie z Polską oraz udzielenia schronienia dla ukraińskich emigrantów nastawionych wrogo do Polaków<sup>7</sup>. Po oddzieleniu Austrii od Rzeszy Niemieckiej osamotniona Republika, bardzo słabo rozwijała się na tle innych krajów. Ten fakt nie przeszkadzał polskiej dyplomacji w zabiegach o uczynienie z terytorium Austrii trasy tranzytowej dla pociągów z dostawami zbrojeniowymi jadącymi z Francji, ale posunięcia rządu Karla Rennera utrudniały wprowadzenie tego pomysłu w życie w sposób zadawalający Polskę<sup>8</sup>.

Na początku lat dwudziestych sytuacja na linii Warszawa – Wiedeń uległa znacznej poprawie, co spowodowane było dojściem do władzy chrześcijańskich

---

<sup>1</sup> D. Jeziorny, *Austria kanclerza Karla Rennera (1918–1920) w raportach polskich dyplomatów i wojskowych*, [w:] *Austria i relacje polsko-austriackie w XX i XXI wieku. Polityka – kultura – gospodarka*, red. A. Kisztełińska-Węgrzyńska, K.A. Kuczyński Łódź 2014 s. 67.

<sup>2</sup> H. Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław 1986, s. 284.

<sup>3</sup> A. Czubiński, *Historia Powszechna XX wieku*, Poznań 2003, s. 133.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 134.

<sup>5</sup> P.P. Żurawski vel Grajewski, *Sprawa ukraińska na Konferencji Pokojowej w Paryżu w roku 1919*, Warszawa 1995, s. 114.

<sup>6</sup> W. Balcerek, *Polska-Austria w okresie międzywojennym „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”* 1976, t. 12, s. 105–106.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> D. Jeziorny, *Międzynarodowe znaczenie Austrii w okresie rządów Karla Rennera w ocenach Dyplomacji Polskiej*, „Przegląd Zachodni” 2014, nr 2, s. 141.

demokratów na czele z Michaelem Mayerem. Sam kanclerz wyraził się o Polsce bardzo przychylnie w związku z podpisaniem protokołu dodatkowego do układu polsko-austriackiego z 17 marca 1920 r. w sprawie uregulowania ruchu towarowego<sup>9</sup>. Na poprawę stosunków wpłynęło również rozpoczęcie działalności austriackiego poselstwa w Warszawie w listopadzie 1921 roku, a odpowiednie polskie poselstwo powstało w styczniu 1922 roku<sup>10</sup>. W latach 1922–1923 doszło nawet do obustronnych wizyt dyplomatycznych. W maju 1922 roku odwiedził Wiedeń polski minister spraw zagranicznych Konstanty Skirmunt, a w roku następnym zaszczylił swą obecnością Warszawę, wraz z ministrem spraw zagranicznych Alfredem Grünbergerem, kanclerz Ignaz Seipel<sup>11</sup>. Skutkiem tych obu spotkań było ratyfikowanie przez Polskę traktatu pokojowego z Austrią podpisanego w 1919 r. w Saint-Germain-en-Laye i podpisaniem dwóch konwencji<sup>12</sup>.

W latach dwudziestych i trzydziestych w Austrii jak i w całej Europie często miały miejsce rotacje rządów przy czym przypadek Austrii, ze względu na wewnętrzne podziały, konflikty i wewnętrzną niestabilność, był szczególnie. W takiej sytuacji coraz częściej dochodziło do współpracy wojskowej, jak i politycznej między Wiedniem, a Berlinem, co stawało się bardzo problematyczne dla strony polskiej. Rok 1930 był dla obu krajów szczególnie ze względu na perturbacje polityczne, jakie wydarzyły się w tym czasie. W Austrii dla partii chrześcijańsko-społecznej wybory stały się klęską, coraz bardziej rosnący w siłę socjaliści, zwiększali liczbę mandatów w parlamencie. W tym samym czasie w Polsce Józef Piłsudski, nakazał aresztować kilkunastu przywódców opozycji i przeprowadzić nowe wybory, tzw. „brzeskie”, które dały Bezpartyjnemu Blokowi Wspierania Reform większość absolutną w parlamencie. Wybory w Polsce wywołały niechęć do obozu rządów Piłsudskiego wśród części austriackiej opinii publicznej. W czwartek 24 października 1929 roku na nowojorskiej giełdzie zanotowano gwałtowny spadek akcji. Krach zapoczątkował kryzys ekonomiczny, który zakończył się dopiero w 1933 roku, dotykając niemal wszystkich rozwiniętych państw. W jego wyniku upadły największe banki wiedeńskie w tym największy austriacki bank Rotszyldów, Österreichische Credit-Anstalt<sup>13</sup>. Bank Rotszyldów, z uwagi na powiązanie z rodzimymi bankami np.: Bankiem Hipotetycznym we Lwowie czy Warszawskim Bankiem Dyskontowym był dla Polski jednym z kluczowych w Europie. Pograżająca się w kryzysie Austria próbowała znaleźć rozwiązanie napotkanych trudności gospodarczych, a kanclerz Johann Schober w 1930 wystąpił na forum Ligi Narodów z planem gospodarczego porozumienia państw naddunajskich, co groziło ograniczeniem stosunków handlowych z Polską<sup>14</sup>. Jednocześnie socjaliści będący w większości w parlamencie austriackim prowadzili rozmowy z Niemcami, które ostatecznie doprowadziły do zawarcia z nimi ugody celnej w 1931 roku. Austria przyjmując

<sup>9</sup> Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej polskiej 1920 nr 23 poz. 136.

<sup>10</sup> D. Popławski, *Stosunki bilateralne między Polską i Austrią w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2018, nr 4, t. 54, s. 15.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> W. Balcerek, *op. cit.*, s. 106–107.

<sup>13</sup> H. Wereszycki, *op. cit.*, s. 291.

<sup>14</sup> W. Balcerek, *op. cit.*, s. 112.

ten pakt ograniczyła relacje z Polską, podobnie jak i z państwami sukcesyjnymi, co prowadziło do sporów na tle handlowym, mimo że sąd rozjemczy w Hadze uznał ją za sprzeczną z protokołami genewskimi, a ingerencja mocarstw zachodnich, które zaniepokoił polityczny aspekt unii, mogący prowadzić do połączenia się z Niemcami, doprowadziła do wycofania się z tego projektu<sup>15</sup>.

Na początku lat 30. XX wieku doszło w Austrii do nieudanego zamachu stanu. Nowy przywódca Heimwehry (austriacka organizacja paramilitarna działająca w latach 1919–1938) Walter Pfrimer przy wsparciu naczelnika krajowego Styrii Antona Rintelena i z błogosławieństwem samego Benito Mussoliniego, który obawiając się połączenia sił Wiednia i Berlina dozbierał Heimwehrę, próbował dokonać puczu<sup>16</sup>. W konsekwencji dzięki siłom republikańskiego Schutzbundu pucz stłumiono, a Pfrimer musiał uciekać z kraju<sup>17</sup>. Jego sprawą zajął się sąd przysięgły. Jednak rosnące coraz bardziej w sferach mieszczańskich wpływy faszystów, doprowadziły do uwolnienia Pfrimera<sup>18</sup>. Na czele nowego rządu 20 maja 1932 roku stanął Engelbert Dollfuss z ramienia Partii Chrześcijańsko-Społecznej. Działania nowego Kanclerza, do których możemy zaliczyć przede wszystkim stworzenie w 1933 roku Frontu Ojczyźnianego, nie doprowadziły jednak do zasadniczych zmian w nastawieniu polskich władz w stosunku do Austrii<sup>19</sup>. Jeszcze w 1930 roku Otto Bauer, członek rządu i sekretarz do spraw zagranicznych, w jednym z publicznych wystąpień stwierdził, że „obecna granica polsko-niemiecka, szczególnie zaś granica Górnego Śląska jest trwałą groźbą dla pokoju światowego”<sup>20</sup>.

Austria borykała się z ogromnymi trudnościami finansowymi. Upadek wielkich banków austriackich spowodował powolny spadek zaufania społeczeństwa do trwałości ustroju kapitalistycznego. Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie Alfred Wysocki wysłał do Centrali w Warszawie, interesujący raport, w którym powiadomił o rozmowach z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy, baronem Konstantinem von Neurathem<sup>21</sup>. Tematyka rozmów dotyczyła możliwości wszczęcia bilateralnych rokowań handlowych między Austrią, a Niemcami<sup>22</sup>. Z rozmów wiemy, że rząd niemiecki nie podjął w tej sprawie konkretnej decyzji, ale powiadomił o stanowisku, jakie zajął wobec propozycji austriackiej. Z dalszej części raportu wynika, że Urząd do Spraw Zagranicznych skierował notę do poselstwa austriackiego, w której wyraził gotowość do wszczęcia rokowań gospodarczych, oczekując od rządu austriackiego preferencji i konkretnych wniosków<sup>23</sup>. Z uwagi na rosnące zaniepokojenie faktem wszczęcia takich rozmów, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej postanowiło na bieżąco monitorować stan tych

<sup>15</sup> Z. K. Kołodziejczyk, *Stosunki polsko-austriackie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej*, t. 12, Wrocław 1976, s. 72.

<sup>16</sup> R. Kochanowski, *Państwo stanowe czy dyktatura proletariatu? Geneza upadku austriackiej demokracji w latach 1922–1934*, Kraków 2012, s. 161.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> H. Wereszycki, *op. cit.*, s. 292.

<sup>19</sup> D. Popławski, *op. cit.*, s. 17.

<sup>20</sup> Z. K. Kołodziejczyk, *op. cit.* s. 75.

<sup>21</sup> *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1932*, red. K. Kania, Warszawa 2011, dok. 209, s. 478–479.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

kontaktów i przyglądało się polityce mocarstw w sprawie Austrii i obserwowało reakcje polityków austriackich. W tym samym czasie na najwyższych szczeblach władzy w polskim MSZ doszło 2 listopada 1932 roku do zmiany ministra spraw zagranicznych<sup>24</sup>. Dotychczasowy minister August Zaleski złożył dymisję, a fotel nowego kierownika dyplomacji objął dotychczasowy wiceminister Józef Beck<sup>25</sup>.

Austria w tym czasie niejednokrotnie zapewniała Polskę, że idea połączenia politycznego i gospodarczego z Rzeszą Niemiecką nie jest możliwa. Podpisując tzw. protokół lozański, deklarowała wstrzymanie się od anchlussu na okres 20 lat otrzymując dzięki temu pożyczkę w wysokości kilkuset mln szylingów. Wraz z dojściem Hitlera do władzy w 1933 roku, sytuacja na linii Berlin – Wiedeń zmieniła się diametralnie. Według programu narodowych socjalistów Austria miała być włączona do Niemiec. Rząd niemiecki zdawał sobie sprawę, że w pokonaniu kryzysu gospodarczego Austrii pomagają jej duże dochody z turystyki, dlatego dołożył wszelkich starań, aby zamknąć m. in. granicę na wyjazd Niemców do Austrii<sup>26</sup>.

Niezmałone dotychczas relacje polsko-austriackie coraz skuteczniej zaostrzała prasa chrześcijańsko-społeczna, a zwłaszcza „Reichspost”, będący organem rządowym lub za taki uważanym. W raporcie chargé d'affaires Michała Mościckiego z 26 kwietnia 1933 roku jest mowa o artykule zatytułowanym „Nie izolacja, lecz porozumienie”, jaki ukazał się w tej gazecie. Mościcki szczególny akcent położył na słowa o agresywnych zamiarach Polski przeciw Niemcom i rzekomym niebezpieczeństwie grożącym Niemcom ze strony Polski<sup>27</sup>. Jako przykład podawał sytuację w Gdańsku, gdzie właśnie miały być przeprowadzone wybory do Volkstagu, po których spodziewano się przejścia władzy przez narodowych socjalistów<sup>28</sup>. W ramach wyjaśnień polski chargé d'affaires zwrócił się do szefa departamentu politycznego urzędu kanclerskiego radcy legacyjnego Theodora von Hornbostlema. Ten ostatni w odpowiedzi obiecał zwrócić się do szefa biura prasowego urzędu kanclerskiego ministra dr. Eduarda Ludwiga, oraz do redaktora naczelnego Reichspost Drema Funderema<sup>29</sup>. Nadto radził, aby „poselstwo postarało się ewentualnie o umieszczenie w jednym z pism artykułu przedstawiającego prawdziwy stan rzeczy”<sup>30</sup>. Mościcki domniemywał, że artykuł, który był wprawdzie datowany z Berlina, został jednak napisany w redakcji wiedeńskiej, a w Rzymie należałoby szukać pomysłodawców całej tej kampanii w prasie austriackiej. Za próbami dyskredytowania państwa polskiego w oczach austriackiej opinii publicznej mógł stać dr. Eugenio Morreale – referent prasowy poselstwa włoskiego, który utrzymywał stały kontakt z przywódcami Heimwehry i stronnictw chrześcijańsko-społecznych<sup>31</sup>. Starał się on wykorzystywać wszelkie możliwości, aby utrwalić w Austrii

---

<sup>24</sup> M. Leczyk, *Lata polokarneńskie (maj 1926 – listopad 1932)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej t. 4: 1918–1939*, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 445.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> H. Wereszycki, *op. cit.*, s. 293.

<sup>27</sup> *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1933 (dalej: PDD 1933)*, red. W. Skóra, Warszawa 2015, dok. 123, s. 274–275.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

wpływy polityki włoskiej m. in. poprzez ukazywanie Polski w bardzo niekorzystnym świetle. Podczas narady Hitler-Wysocki w dniu 2 maja 1933 roku, która była pierwszym nieformalnym aktem polsko-niemieckiego rapprochement, przedstawiciel Polski oświadczył, że „rewizjonistyczna propaganda dotycząca Gdańska i „korytarza” była szkodliwa, a Polacy mieli bezwzględnie bronić swojego dostępu do morza”<sup>32</sup>. Polski dyplomata zwrócił kanclerzowi uwagę na wzrost napięcia w tym rejonie i spytał o możliwości jego zmniejszenia, „w formie, jaką ten uzna za stosowną”<sup>33</sup>. Oczekiwał też zapewnienia, że ani on, ani jego rząd nie mają zamiaru porywać się na polskie prawa i interesy w Wolnym Mieście Gdańsku. Takie gwarancje przyniosłyby pewną normalizację w stosunkach pomiędzy Niemcami, a Polską. Piłsudski przyjął niemieckiego attaché wojskowego 8 maja, a w siedem dni później partia narodowo-socjalistyczna w Gdańsku wydała deklarację głoszącą współpracę pomiędzy Wolnym Miastem a Polską<sup>34</sup>.

W tym czasie rząd polski prowadził liczne rozmowy z przedstawicielami krajów europejskich. Na uwagę zasługuje rozmowa, którą 6 maja 1933 r. odbył naczelnik Wydziału Zachodniego Józef Lipski z ambasadorem Francji Julesem Larochem<sup>35</sup>. Przedmiotem rozmowy było m. in. ewentualne przyłączenie Austrii do Rzeszy, co polski rozmówca uznał za „duże niebezpieczeństwo” dla Europy, a francuski za nieuchronne i będące tylko kwestią czasu<sup>36</sup>. Obaj panowie rozważali też różne warianty późniejszych implikacji tego kroku.

W obliczu niemieckiej presji, kanclerz Engelbert Dollfuss nie mając wsparcia ze strony mocarstw zachodnich, próbował nawiązać relacje z Benito Mussolinim. Duce zapewniał Dollfussa, że Włochy są zainteresowane utrzymaniem austriackiej niepodległości i pełnej niezależności tego państwa od Rzeszy niemieckiej<sup>37</sup>. Pojawiła się także koncepcja Mussoliniego, utworzenia unii austriacko-węgierskiej, nad którą swoisty „patronat” objęliby Habsburgowie, a o której anonsował ambasador Rzeczypospolitej w Londynie Konstanty Skirmunt 29 czerwca 1933 roku po wizycie Kanclerza Dollfussa<sup>38</sup>. Była ona też przedmiotem dyskusji podczas wspomnianego spotkania Lipskiego z Larochem. Pomysł ten spotkał się ze zróżnicowanym przyjęciem w kręgach dyplomatycznych. Częściowo przychylnym we Francji ze strony ambasadora Henry de Jouvenela i premiera Josepha Paul-Boncoura po skrajnie negatywne wśród przywódców Czechosłowacji i Rumunii<sup>39</sup>. Kanclerz Austrii mając na uwadze poparcie Duce, 19 lipca 1933 roku zakazał działalności partii narodowo-socjalistycznej, w wyniku której znaczna część młodych hitlerowców wyjechała do Niemiec, co bardzo osłabiało aktywność zdelegalizowanej partii na terenie Austrii. Z jednej strony, dla Austrii, było to dobre posunięcie, z drugiej jednak zwolennicy Hitlera w Niemczech rośli w siłę<sup>40</sup>.

<sup>32</sup> J. Karski, *Wielkie Mocarstwa wobec Polski 1919–1945. Od Wersalu do Jalty*, Poznań 2014, s. 131.

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> PDD 1933, s. 307.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> R. Kochanowski, *op. cit.*, s. 161.

<sup>38</sup> PDD 1933, dok. 196, s. 437.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 438.

<sup>40</sup> H. Wereszycki, *op. cit.*, s. 262.

We wrześniu 1933 roku, jak wiemy z niepodpisanej notatki ministra Józefa Becka z posłem Austrii Hoffingerem, rząd austriacki wydał rozporządzenie w sprawie powiększenia armii z 22 do 30 tys. żołnierzy, niechybnie modyfikującej traktat w Saint-Germain, na mocy, którego armie austriacką zdemobilizowano<sup>41</sup>. Odpowiedź ministra Józefa Becka była dość lakoniczna i brzmiała następująco: „nie mamy żadnych zastrzeżeń i nie zamierzamy wywołać żadnych trudności politycznych czy jurydycznych w stosunku do Rządu austriackiego”<sup>42</sup>.

W zakresie stosunków niemiecko-austriackich pewien ich obraz daje notatka sporządzona 21 listopada 1933 roku przez chargé d'affaires polskiego poselstwa w Wiedniu Jana Gawrońskiego dla ministra Becka<sup>43</sup>. Polski dyplomata po rozmowie z kanclerzem Dollfussem odniósł wrażenie, że kanclerz nie jest z nim do końca szczery, przedstawiając optymistycznie swoje wysiłki nawiązania kontaktu z Hitlerem. Informacje z „drugiej ręki” jakie pozyskał polski urzędnik potwierdzają, że przyczyną tego stanu rzeczy była osoba samego kanclerza, która dla Hitlera była „przeszkodą nie do przebycia”<sup>44</sup>. Dollfuss potwierdza duże nadzieje, jakie pokłada w organizacji Ligi Narodów i starał się m. in. dzięki tej rozmowie nawiązać z Polską kontakt, co utwierdza jedynie polskiego interlokutora w przekonaniu, że rozmowy austriacko-niemieckie nie były w najlepszym stanie<sup>45</sup>.

Polska dyplomacja, na której czele stanął minister Beck stawiała sobie za główny cel tzw. politykę równowagi, czyli jednakowo dobrych stosunków z ZSRS i Niemcami. W konsekwencji oznaczało to nieangażowanie się na rzecz aktywnego przeciwdziałania ekspansji Niemiec w kierunku m. in. Austrii w nadziei, że Niemcy nie obiorą kierunku wschodniego<sup>46</sup>. Zabezpieczeniem na przyszłość dla Rzeczypospolitej miała być polsko-niemiecka deklaracja o niestosowaniu przemocy z 26 stycznia 1934 roku, która zdawała się uzasadniać nadzieje w tym względzie<sup>47</sup>. Po jej podpisaniu w austriackiej prasie pojawiły się krytyczne artykuły zarzucające Polsce m. in. odejście od solidarnej postawy państw europejskich wobec dążeń Hitlera<sup>48</sup>. Jak wynika z raportu chargé d'affaires Jana Gawrońskiego do Becka, podpisanie polsko-niemieckiej deklaracji nie wpłynęło pozytywnie na serdeczne do tej pory relacje pomiędzy kanclerzem Austrii, a Gawrońskim, a wśród kół rządowych dało się odczuć dość przygnębiające reakcje<sup>49</sup>. Dollfuss zasygnalizował Gawrońskiemu, że „umożliwiając Hitlerowi pozory sukcesu dyplomatycznego, Polska podaje Austrii ostatnią deskę ratunku, jaką jest zarysowujące się utworzenie jednolitej światowej opinii sprzeciwu”<sup>50</sup>. Podobne pogłoski pojawiły się także w Wiedniu, o „zapewnieniu z polskiej strony Niemcom, o nie zakłócaniu ich zamiarów wobec

<sup>41</sup> PDD 1933, dok. 242, s. 529.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> PDD 1933, dok. 336, s. 753.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> *Ibidem*.

<sup>46</sup> W. Balcerek, *op. cit.*, s. 113.

<sup>47</sup> J. Karski, *op. cit.*, s. 131.

<sup>48</sup> D. Popławski, *op. cit.*, s. 17.

<sup>49</sup> *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1934* (dalej: PDD 1934), red. S. Żerko, Warszawa 2014, dok. 39, s. 73–74.

<sup>50</sup> *Ibidem*, dok. 39, s. 73–74.

Austrii”<sup>51</sup>. Kanclerz w rozmowie z Janem Gawrońskim zalecił, aby zdementować podobne wiadomości, gdyż mogą wpłynąć niekorzystnie na obie strony i „osłabiają stanowisko Austrii”<sup>52</sup>. Na końcu raportu Jan Gawroński wysłał prośbę o dementi do ministerstwa i dalsze instrukcje.

W lutym 1934 roku doszło w Austrii do starcia między rządem, a socjalistami. W poszczególnych centrach fabrycznych w różnych miastach doszło do walk zbrojnych, zginęło wówczas około 300 ludzi<sup>53</sup>. W polskiej prasie lewicowej np. w „Tygodniu Robotnika”, namawiano do solidaryzowania się z pokrzywdzonymi robotnikami austriackimi, opisywano kolejne wydarzenia, a ich uczestników porównywano do paryskich komunardów<sup>54</sup>.

W lipcu tego samego roku austriaccy hitlerowcy zorganizowali pucz, w którym doszło do zamachu na Dollfussa. Kanclerz Austrii zmarł w następstwie wykrwawienia. Jego zastępcą został Kurt von Schuschnigg. Otwierał się nowy okres dla stosunków polsko-austriackich. Był to czas bardzo ożywionych kontaktów, a nowo obwołany przywódca, wystąpił z inicjatywą ich rozszerzenia<sup>55</sup>. Potwierdzenie tych dobrych relacji odnajdujemy w raporcie nowo mianowanego na stanowisko posła byłego chargé d'affaires Jana Gawrońskiego z 20 grudnia tego samego roku. Jego rozmowy z kanclerzem były przeprowadzone po wizycie w stolicy Węgier Budapeszcie. Posła RP najbardziej zdziwiła potrzeba „sprawiedliwych granic dla Węgier”, którą wyraził kanclerz<sup>56</sup>. Ponadto, jak zwierzył mu się sam Kurt von Schuschnigg, był on zaskoczony pozycją, jaką Polska cieszyła się w Budapeszcie, a o Polsce i nawiązaniu z nią stosunków handlowych i kulturalnych wyrażał się z wielką aprobatą. Minister spraw zagranicznych Egon Berger-Waldeneg potwierdził słowa kanclerza, że „Polska jest poważnym partnerem Austrii, a rozmowy w Budapeszcie mogły dotyczyć także współpracy między Austrią i Węgrami”<sup>57</sup>.

Budowanie wzajemnych relacji między Warszawą a Wiedniem przerwały rozmowy prowadzone przez kanclerza von Schuschnigga z posłem Rzeszy Franzem von Rapenem. Wobec takiej postawy kanclerza, który dowiedział się o wcześniejszym zbliżeniu Mussoliniego z Rzeszą, strona polska zważyła co do szczerości intencji partnera austriackiego w dziedzinie układania wzajemnych stosunków, a obawy dotyczące przeprowadzenia anshlusu zaczęły być coraz bardziej realne<sup>58</sup>. Chargé d'affaires Austrii jakby czując niezadowolenie Polski w sprawie rozmów, zapewniał polskiego wiceministra spraw zagranicznych Jana Szembeka, że rokowania mają jedynie na celu normalizowanie stosunków i potwierdzają niepodległość i samodzielność Austrii<sup>59</sup>. Tymczasem wbrew zapewnieniom, za plecami Szembeka, powstał układ Schuschnigg-Rapen, przewidujący udział narodowych

---

<sup>51</sup> *Ibidem*, dok. 79, s. 184–185.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> H. Wereszycki, *op. cit.*, s.263.

<sup>54</sup> Zob. np. *Austria w ogniu rewolucji, socjaliści z bronią w ręku atakują faszyzm*, „Tydzień Robotnika”, nr 12, 18 II 1934.

<sup>55</sup> J. Gawroński, *Moja misja w Wiedniu 1932–1948*, Warszawa 1965, s. 235.

<sup>56</sup> *PDD 1934*, dok. 341, s. 796–797.

<sup>57</sup> *Ibidem*.

<sup>58</sup> W. Balcerek, *op. cit.*, s. 115.

<sup>59</sup> *Ibidem*.



socjalistów w rządzie, który de facto uzależniał politykę zagraniczną Austrii od Berlina<sup>60</sup>.

Początek 1936 roku przyniósł dalsze zaniepokojenie międzynarodowego establishmentu położeniem Austrii głównie wobec coraz wyraźniejszej utraty prestiżu przez Włochy. Stanowisko takie wyraził Quai d'Orsay ustami swojego ministra Pierre-Étienne Flandina. Informacje jakie otrzymało Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie od Ambasadora RP w Paryżu Chłapowskiego świadczą o tym, że Francja uważała politykę Polski względem Austrii jako „niejasną” i oczekiwała klarownego i „przychylniejszego” stanowiska<sup>61</sup>. Kolejna rozmowa, tym razem polskiego ambasadora w Rzymie, który rozmawiając z premierem Włoch i ambasadorem Francji, wyraził gotowość Polski do współpracy z Włochami przy zabezpieczeniu niepodległości Austrii i polepszeniu jej stanu gospodarki. Polska deklarowała możliwość przystąpienia do paktu naddunajskiego, widząc w nim jasno określone zasady i zobowiązania, które nie kolidowały z polskimi interesami państwowymi<sup>62</sup>.

Dnia 7 marca 1936 roku, w Reichstagu, Adolf Hitler wygłosił „wielką mowę”, w której zawarł siedem propozycji nowych porozumień, zmierzających do ustanowienia systemu zapewniającego pokój w Europie. „Dziennik Bydgoski” z 10 marca 1936 roku opisywał ten fakt w sposób następujący: „opierając się na tych momentach i co należy przede wszystkim podkreślić, na oświadczeniu o nieagresji z Polską, jako bodaj najważniejszym czynnikiem niemieckiego poczucia bezpieczeństwa, Hitler zdecydował się na, cios ostatecznego uwolnienia Niemiec z więzów traktatu wersalskiego i własnowolnych przyrzeczeń. Wbrew niedwuznacznemu brzmieniu traktatu wersalskiego jak umowy lokarneńskiej, zarządził obsadzenie Nadrenji swojemi dywizjami i do kolekcji „świszków papieru” dodał jeszcze jeden okaz. Decyzja Hitlera została uzupełniona całym szeregiem ofert, które na pierwszy rzut oka mają więcej dawać, niż Hitler, zrywając umowy lokarneńskie, odebrał. Już przy pierwszym rzucie oka można zauważyć, że oferty Hitlera nie są istotne gdyż przez Francję przyjęte być nie mogą”<sup>63</sup>. Do tych propozycji, a zwłaszcza do punktu szóstego<sup>64</sup>, odniósł się 10 marca 1936 roku w swej rozmowie z ministrem Szembekiem austriacki poseł Hoffinger. Uznając propozycje kanclerza za „rozsądne” jednocześnie wyraził wątpliwość, czy oferta w sprawie paktów o nieagresji dotyczyła również Austrii<sup>65</sup>.

Wielkie zaangażowanie widoczne było w postawie ministra Becka, który próbował zdobyć więcej informacji na temat stosunku Trzeciej Rzeszy do Republiki Austriackiej. Okazją do tego typu rozmów było spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Konstantinem von Neurathem, w których poruszył to zagadnienie zastrzegając, że nie ma żadnych politycznych interesów w Austrii, poza

<sup>60</sup> *Ibidem*.

<sup>61</sup> *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1936* (dalej: PDD 1936), red. S. Żerko, Warszawa 2011, dok.37, s. 72–73.

<sup>62</sup> *Ibidem*, dok. 47, s. 97.

<sup>63</sup> *Przemówienie A. Hitlera w Reichstagu. „Punkt 6. Rząd Rzeszy Niemieckiej powtarza swoją ofertę zawarcia paktów o nieagresji z państwami graniczącymi z Niemcami na wschodzie, np. z Polską”*, „Dziennik Bydgoski”, nr 58, 1936, s. 1.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> PDD 1936, dok. 71. s. 159.

gospodarczymi<sup>66</sup>. Niestety, rozmowy te nie przyniosły spodziewanych rezultatów i Beck nie dowiedział się niczego więcej<sup>67</sup>.

Na początku nowego roku raport Posła RP w Wiedniu Jana Gawrońskiego wskazywał na stagnację w dotychczas aktywnych, jego zdaniem, stosunkach austriacko-niemieckich. Dyplomata zaznaczył, że Niemcy powstrzymują się od wystąpienia przeciwko von Schuschniggowi w ramach paktu z 1934 roku<sup>68</sup>. Dodał, że stosunki gospodarcze między oboma krajami również nie były w najlepszej kondycji i jak zapewniał poseł, leżały one w martwym punkcie<sup>69</sup>. Podczas rozmowy Papen przedstawił m. in. Gawrońskiemu dalsze działania po „likwidacji zagadnienia hiszpańskiego przez Niemcy, które rozpocznie się ze zdwojoną siłą”<sup>70</sup>. Z kolei przełomowym krokiem w kontaktach z Włochami było odwołanie attaché prasowego Eugenio Morrealego<sup>71</sup>, co sprawiło, że polityka Włoch szła w kierunku powolnego wycofywania się ze współpracy z Austrią<sup>72</sup>.

W marcu 1937 roku doszło do rozmów ministrów spraw zagranicznych Polski i Austrii w Genewie. Ich przedmiotem były m. in. kwestie zacieśnienia współpracy w ramach paktu naddunajskiego między państwami związanymi protokołami rzymskimi (Austrią, Włochami i Węgarami) a Polską<sup>73</sup>. Porozumienie miało zapewnić Austrii uzyskanie dodatkowych gwarancji niezależności. Jednak inercja Niemiec i brak większego zaangażowania głównych uczestników rokowań, mocno ostudziły zainteresowanie tym paktem<sup>74</sup>.

Dnia 24 kwietnia 1937 roku w Wenecji doszło do spotkania Mussoliniego z von Schuschniggiem<sup>75</sup>. Mussolini w przeciwieństwie do polityki poprzednika kanclerza nie akceptował działań jego następcy. Proces hitleryzacji Austrii, postępował w bardzo szybkim tempie, a sama realizacja paktu niemiecko-austriackiego z 1934 roku spotykała się z oporem von Schuschnigga<sup>76</sup>. Spotkanie było jedynie pozorem „serdecznej przyjaźni” między obiema stronami. W komunikacie końcowym obaj politycy „stwierdzili z wielkim zadowoleniem identyczność poglądów obu rządów i potwierdzili przy tej sposobności zasady, będące podstawą ich przyjaznych stosunków”<sup>77</sup>.

Celowa prowokacja miała jeden cel, wyciszyć pogłoski, które nie były na rękę obu politykom. Atmosfera skandalu, jaka powstała po wizycie kanclerza w Wenecji, zdradziła prawdziwe oblicze polityki włoskiej wobec austriackiej, wyraźnie zmierzającej do poprawy swoich stosunków z Trzecią Rzeszą, kosztem ich

<sup>66</sup> *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1933* (dalej: *PDD 1937*), red. J.S. Ciechanowski, Warszawa 2015, dok. 18, 44–45.

<sup>67</sup> *Ibidem*.

<sup>68</sup> *Ibidem*, dok. 14, s. 28–29.

<sup>69</sup> *Ibidem*.

<sup>70</sup> *Ibidem*.

<sup>71</sup> *Ibidem*.

<sup>72</sup> *Ibidem*.

<sup>73</sup> D. Popławski, *op. cit.*, s. 17–18.

<sup>74</sup> *Ibidem*.

<sup>75</sup> *PDD 1937*, dok. 98, s. 265–269.

<sup>76</sup> *Ibidem*.

<sup>77</sup> *Mussolini i Schuschnig pełni są najlepszych nadziei i zadowolenia ze siebie*, „Dziennik Bydgoski”, nr 95, 1937, s. 1.

pogorszenia z Czechosłowacją. Zostało to szerzej opisane w raporcie posła Gąrońskiego do Józefa Becka<sup>78</sup>.

Wizyta w Warszawie austriackiego ministra spraw zagranicznych Guido Schmidta, w dniach 26–28 października 1937 roku nie miała większego rozgłosu<sup>79</sup>. Chodziło w niej tylko o zaakcentowanie dobrych stosunków z Warszawą podejrzaną wówczas dość powszechnie o utajnione, bliskie powiązania z Berlinem, co nie było prawdą. Jedynym śladem obecności ministra Schmidta w Warszawie było podpisanie w pierwszym dniu wizyty polsko-austriackiej konwencji, która miała na celu ożywienie kontaktów kulturalnych<sup>80</sup>.

Sytuacja Polski w 1938 roku, nie rozwijała się pomyślnie. Kraje zachodnie nie były zainteresowane nawiązywaniem z Polską nowych kontaktów. Symptomatyczna w tym względzie jest wypowiedź francuskiego ministra Yvon Delbosa w Warszawie w grudniu 1937 roku, w której stwierdził, że sprawy Europy Wschodniej go nie interesują<sup>81</sup>. Wpływy niemieckie w państwach zachodnich sprawiły, że pojęcie „europejskiego bloku państw neutralnych”, było tylko pustym słowem<sup>82</sup>. Minister Beck, prowadził politykę otwartą na współpracę z Niemcami. W rozmowie z Ministrem Neurathem poruszyli zagadnienia związane z Austrią<sup>83</sup>. Minister Beck dowiedział się, że jeżeli stosunki Niemiec z Austrią nie będą naprawione, to może dojść do „wybuchu wewnątrz Austrii”<sup>84</sup>. Neurath tylko potwierdził to, co miało nastąpić za dwa miesiące – anchluss Austrii. Zdawano sobie sprawę, że przyłączenie Austrii do Niemiec było tylko kwestią czasu<sup>85</sup>. Beck przypomniał znane już stanowisko, że Polskę w stosunku do Austrii interesują bardziej stosunki gospodarcze niż polityczne<sup>86</sup>. Można powiedzieć, że od 1938 roku stanowisko Polski w sprawie anchlussu prezentowane było wyłącznie w rozmowach ze stroną niemiecką. Stwierdzenie, że były „neutralne” w zaistniałej sytuacji oznaczało faktyczną zgodę na plany niemieckie. W rozmowie, jaka miała miejsce w Rzymie w dniach 6–10 marca 1938 roku między ministrem Beckiem a Mussolinim, polski dyplomata stwierdził: „Co do Austrii oświadczyłem, że państwo to straciło już całkowicie równowagę stałą i znalazło się w równowadze niestącej, a mówiąc to starałem się kałamarz stojący na jego biurku postawić na kancie dolnym, mówiąc, iż przyszłość zależy zatem od drobnych może przypadków”<sup>87</sup>.

Hitler przyglądając się biernej postawie Francji i Wielkiej Brytanii wobec Austrii, nie obawiał się też skuteczniejszej reakcji rozpadającej się Małej Ententy. Oczekiwał, że Polska wyrazi przychyłność do jego planów i widział w niej

<sup>78</sup> PDD 1937, dok. 98, s. 265–269.

<sup>79</sup> *Ibidem*, dok. 265, s. 682.

<sup>80</sup> W. Balcerek, *op. cit.*, s. 116.

<sup>81</sup> A. Skrzypek, *W kręgu koncepcji międzymorza i taktyki balansowania (maj 1935 – wrzesień 1938)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 551.

<sup>82</sup> *Ibidem*.

<sup>83</sup> *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1933* (dalej: PDD 1938), red. M. Kornat, Warszawa 2007, dok. 7, s. 15–18.

<sup>84</sup> *Ibidem*.

<sup>85</sup> *Ibidem*.

<sup>86</sup> *Ibidem*.

<sup>87</sup> J. Beck, *Przemówienia, deklaracje, wywiady 1931–1937*, Warszawa 1938, s. 354–355.

potencjalnego sojusznika. Stąd też w styczniu i lutym odkrył Beckowi swoje zamiary co do Austrii, połączone z przyjaznymi gestami wobec Polski<sup>88</sup>.

Po spotkaniu von Schuschnigga i Guida Schmidta z Hitlerem 12 lutego 1938 w Berchtesgaden<sup>89</sup> Hitler postawił sprawę jasno i zażądał całkowitego podporządkowania Austrii Trzeciej Rzeszy<sup>90</sup>. Zaakcentował możliwość użycia siły, aby wymusić spełnienie żądań. Hitlerowcy zostali wprowadzeni do rządu Austrii.

Cztery dni później Poseł RP w Wiedniu złożył raport w którym zakomunikował o rekonstrukcji rządu Austrii i amnestii dla przestępców politycznych, co sugerowało całkowite przyjęcie ultimatum Hitlera<sup>91</sup>. W tym czasie w kręgach najważniejszych graczy na europejskiej scenie politycznej tj. Anglii i Francji można było zaobserwować znaczne zaniepokojenie tym faktem. Anschluss Austrii zaczął nabierać realnych kształtów. Raport ambasadora polskiego w Berlinie do MSZ z 19 lutego był już tylko relacją z szybko postępującego procesu łamania kręgosłupa politycznego Austrii<sup>92</sup>. Wydarzenia następują jedno po drugim tak, że ambasador ogranicza się do komunikowania o nich ministrowi Beckowi za pomocą telegrafu. 20 lutego przemawia Hitler. Przedstawia program polityki zagranicznej Niemiec i zapowiada, że los 10 milionów Niemców żyjących poza granicami nie może być Rzeszy obojętny<sup>93</sup>. To oznacza już definitywny koniec państwa austriackiego. Przyjazd ministra spraw wewnętrznych Austrii Arthura Seyss-Inquarta był tylko demonstracją poddaństwa. Witany na berlińskim dworcu przez SS Gruppenführera Kepplera, traktowany był już jak członek Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników, do której wstąpił w maju 1938 roku i otrzymał stopień Gruppenführera SS, a nie minister suwerennego kraju<sup>94</sup>. Tak oto w godzinach popołudniowych 13 marca 1938 także formalnie zostało przekreślone istnienie Austrii jako odrębnego państwa, a już w kwietniu 1938 roku zniesiono samą nazwę „Austria” (Österreich), wprowadzając na jej miejsce „Marchię Wschodnią” (Ostmark)<sup>95</sup>. Kraj, tak jak w Rzeszy, podzielono na prowincje<sup>96</sup>.

Tajemnicą poliszynela był fakt, że Austria nie miała tak naprawdę żadnych szans skutecznego przeciwstawienia się Rzeszy Niemieckiej zwłaszcza, że duży odsetek ludności austriackiej był już pod wpływem ideologii nazistowskiej, a pozostałą część społeczeństwa paraliżował strach przed Hitlerem. Złamanie oporu małego europejskiego państwa, jakim już wtedy była Austria dokonywane było w białych rękawiczkach na oczach Europy. Państwo polskie, podobnie jak inne mocarstwa, nie protestowało. Istniało w kołach rządzących przekonanie, że losów Austrii nie można już odwrócić. Rodzi się w tym miejscu pytanie o rolę, jaką odegrała, bądź mogła odegrać Polska. Czy w sytuacji całkowitej obojętności krajów od niej silniejszych zarówno gospodarczo jak i militarnie powinna próbować przeciwstawić się

<sup>88</sup> *Ibidem*.

<sup>89</sup> H. Batowski, *Rok 1938- dwie agresje hitlerowskie*, Poznań 1985, s. 181–182.

<sup>90</sup> *Ibidem*.

<sup>91</sup> PDD 1938, dok. 25, s. 77.

<sup>92</sup> *Ibidem*, dok. 28, s. 85.

<sup>93</sup> *Ibidem*.

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 87–88.

<sup>95</sup> H. Batowski, *op. cit.*, s. 204.

<sup>96</sup> *Ibidem*.

ekspansjonistycznym zapędem bardzo silnych już wówczas Niemiec? Wiadomo było, że aneksja Austrii oznaczała wzięcie w kleszcze Czechosłowacji, której potencjał przemysłowy z doskonale rozwiniętym sektorem zbrojeniowym spowoduje unicestwienie tego państwa. Polsce, ze względu na spór graniczny o Zaolzie ten akurat aspekt odpowiadał, ale błąd, którego skutki w najbliższej przyszłości okazały się fatalne, polegał na tym, że Polska stała się krajem otoczonym przez potencjalnych wrogów i nawet Słowacja, która według koncepcji Becka miała wcześniej wpaść w orbitę wpływów Polski, w chwili ataku Niemiec wystąpiła przeciwko niej. Brak poparcia ze strony Włoch najbardziej w tę sprawę zaangażowanych, naciski Anglii i Francji, by Polska w sprawie Czechosłowacki poparła koncyliacyjne stanowisko państw zachodnich, na pewno nie pomogły w podjęciu decyzji sprzeciwu wobec agresji. W takiej sytuacji Beck jako jedyny sposób postępowania widział w niewiązaniu się z żadną ze stron. Musiał lawirować, by uniknąć samotnego konfliktu z Niemcami, nie wpaść w zależność od nich i zważać na potencjalne zagrożenie ze strony Związku Sowieckiego.

Stosunki polityczne między krajami nie były zakłócanie w jakiś specjalny sposób. Zarówno sprawy społeczno-kulturalne czy związane z Polonią przebiegały bez większych perturbacji. Choć relacje z Wiedniem nie były dla Polski priorytetowe, to jednak Austria postrzegana była jako dość ważny punkt na mapie Europy, z którego można było przeprowadzać obserwacje całej europejskiej sceny politycznej. Polska placówka dyplomatyczna mogła np. w dość skuteczny sposób monitorować środowiska nacjonalistów ukraińskich wykazujących na terenie Austrii dużą aktywność<sup>97</sup>. Nadchodziły jednak już nowe czasy. Słychać było w oddali stukot podkutych, żołnierskich butów, a z głośników odbiorników radiowych zachodniego sąsiada Polski płynęły słowa, w których dominującą rolę zaczęły odgrywać siła i nienawiść.

W sensacyjnie niedawno odnalezionym filmie austriackim z 1924 roku pt. „Miasto bez Żydów” opartym na prozie Hugo Bettauera, reżyserowi Hansowi Breslauerowi udało się stworzyć stosunkowo trafną alegoryczną wizję najbliższej przyszłości. Autorzy przewidzieli to, co piętnaście lat później stało się rzeczywistością. Przesłanie tego filmu powinno stać się przestrożą przed lekceważeniem zagrożeń związanych z siłami, które ignorując międzynarodowe porozumienia i traktaty starają się siłą narzucać innym swoją wolę. Dzisiejszy świat też nie jest ich niestety pozbawiony.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Beck Józef, *Przemówienia, deklaracje, wywiady 1931–1937*, Warszawa 1938.  
„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1920, nr 23, poz. 136.  
*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1932*, red. K. Kania, Warszawa 2011.  
*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1933*, red. W. Skóra, Warszawa 2015.  
*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1934*, red. S. Żerko, Warszawa 2014.  
*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1936*, red. S. Żerko, Warszawa 2011.

<sup>97</sup> W. Balcerek, *op. cit.*, s. 116–117.

*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1937*, red. J.S. Ciechanowski, Warszawa 2012.

*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1938*, red. M. Kornat, Warszawa 2007.

#### PAMIĘTNIKI, WSPOMNIENIA

Gawroński J., *Moja misja w Wiedniu 1932–1948*, Warszawa 1965.

#### OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

Batowski H., *Rok 1938 – dwie agresje hitlerowskie*, Poznań 1985.

Czubiński A., *Historia Powszechna XX wieku*, Poznań 2003.

Karski J., *Wielkie Mocarstwa wobec Polski 1919–1945, Od Wersalu do Jałty*, Poznań 2014.

Kochanowski R., *Państwo stanowe czy dyktatura proletariatu? Geneza upadku austriackiej demokracji w latach 1922–1934*, Kraków 2012.

Wereszycki H., *Historia Austrii*, Wrocław 1986.

Żurawski vel Grajewski P.P., *Sprawa ukraińska na Konferencji Pokojowej w Paryżu w roku 1919*, Warszawa 1995.

#### ARTYKUŁY NAUKOWE

Balcerek W., *Polska-Austria w okresie międzywojennym*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1976, t. 12.

Jeziorny D., *Austria kanclerza Karla Rennera (1918–1920) w raportach polskich dyplomatów i wojskowych*, [w:] *Austria i relacje polsko-austriackie w XX i XXI wieku. Polityka – kultura – gospodarka*, red. A. Kisztełińska-Węgrzyńska, K.A. Kuczyński, Łódź 2014.

Jeziorny D., *Międzynarodowe znaczenie Austrii w okresie rządów Karla Rennera w ocenach Dyplomacji Polskiej*, „Przegląd Zachodni” 2014, nr 2.

Kołodziejczyk Z.K., *Stosunki polsko-austriackie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1976, t. 12.

Leczyk M., *Lata polokarneńskie (maj 1926 – listopad 1932)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995.

Popławski D., *Stosunki bilateralne między Polską i Austrią w dwudziestolecu międzywojennym*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2018, nr 4, t. 54.

Skrzypek A., *W kręgu koncepcji międzymorza i taktyki balansowania (maj 1935–wrzesień 1938)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. Piotr Łossowski, Warszawa 1995

#### PUBLICYSTYKA

*Austria w ogniu rewolucji, socjaliści z bronią w ręku atakują faszyzm*, „Tydzień Robotnika”, nr 12, 18 II 1934.

*Mussolini i Schuschnigg pełni są najlepszych nadziei i zadowolenia ze siebie*, „Dziennik Bydgoski”, nr 95, 1937, s. 1.

*Przemówienie A. Hitlera w Reichstagu. Punkt 6. Rząd Rzeszy Niemieckiej powtarza swoją ofertę zawarcia paktów o nieagresji z państwami graniczącymi z Niemcami na wschodzie, np. z Polską*, „Dziennik Bydgoski” 1936, nr 58, s. 1.



### Polish-Austrian diplomatic relations in the 1930s in the light of Polish Diplomatic Documents

The end of the First World War began a period of European reconstruction, the rebirth of countries that had lost their independence in the past, and changes in the countries that had previously been powers. The topic of the paper is an attempt to bring closer the relations between two such countries (Austria and Poland) based on source documents concerning the history of Polish foreign policy in the years 1918–1938 published as part of a series published by the Polish Institute of International Affairs. During the stage of shaping the foundations of Polish statehood and the rather turbulent process of metamorphosis of Austria-Hungary, both countries treated each other with a rather high degree of distrust. It was not until the early 1920s that these relations began to improve significantly, which led to the opening of diplomatic missions

in both countries. In addition to increasing economic cooperation, the 1920s and 1930s reflected continuing concerns about Austria's status as an independent state. These fears were particularly intense after the National Socialists seized power in Germany in 1933. This was due to the policy of Chancellor Hitler, who, despite his apparent indifference, had been striving for a long time for the so-called *anschluss*, i.e., the annexation of Austria to the Third Reich. During these rather short bilateral contacts, which officially lasted about twenty years, there were no frequent visits or talks. As a result of the war, Austria lost its superpower character and was marginalized to a small country, while Polish politics, of course, was directed mainly towards the countries of European importance, i.e., Germany, France and England. The dramatic end of Austrian statehood took place in an atmosphere of total indifference on the part of neighboring countries. Poland's role in this process was determined by the attitude of the main players on the European political scene and did not influence the development of events in any way.

**Keywords:** Engelbert Dollfuß, Józef Beck, Anschluss, Kurt von Schuschnigg, *chargé d'affaires*, Heimwehra



### Polnisch-österreichische diplomatische Beziehungen in den 1930er Jahren im Lichte polnischer diplomatischer Dokumente

Das Ende des Ersten Weltkriegs markierte den Beginn einer Periode des europäischen Wiederaufbaus, der Wiedergeburt von Ländern, die in der Vergangenheit ihre Unabhängigkeit verloren hatten, und Veränderungen in Ländern, die zuvor den Status von Mächten hatten. Das Thema des Vortrags ist ein Versuch, die Beziehungen zwischen zwei solchen Ländern (Österreich und Polen) anhand von Quellendokumenten zur Geschichte der polnischen Außenpolitik in den Jahren 1918–1938, die im Rahmen einer vom Polnischen Institut für Internationale Angelegenheiten herausgegebenen Reihe veröffentlicht wurden, näher zu bringen. Während der Etappe der Bildung der Grundlagen der polnischen Staatlichkeit und des ziemlich turbulenten Prozesses der Metamorphose der österreichisch-ungarischen Monarchie behandelten sich beide Länder gegenseitig mit ziemlich viel Misstrauen. Erst in den frühen 1920er Jahren begannen sich diese Beziehungen deutlich zu verbessern, was zur Eröffnung diplomatischer Vertretungen in beiden Ländern führte. Neben der zunehmenden wirtschaftlichen Zusammenarbeit spiegeln die 1920er und 1930er Jahre die anhaltende Sorge um den Status Österreichs als unabhängiger Staat wider. Diese Ängste waren nach der Machtübernahme der Nationalsozialisten in Deutschland im Jahr 1933 besonders groß. Das lag an der Politik des Reichskanzlers Hitler, der trotz seiner scheinbaren Gleichgültigkeit seit langem den so genannten „freien Willen“ anstrebte. Anschluss, oder der Beitritt Österreichs zum Dritten Reich. Während dieser recht kurzen, weil offiziell etwa zwanzig Jahre dauernden bilateralen Kontakte, gab es keine häufigen Besuche und Gespräche. Infolge des Krieges verlor Österreich seinen Großmachtcharakter und wurde zu einem kleinen Land marginalisiert, während die Richtungen der polnischen Politik natürlich hauptsächlich auf die Länder von europäischer Bedeutung, d. h. Deutschland, Frankreich und England, ausgerichtet waren. Das dramatische Ende der österreichischen Staatlichkeit vollzog sich in der Atmosphäre der totalen Gleichgültigkeit der Nachbarländer. Die Rolle Polens in diesem Prozess wurde durch die Haltung der Hauptakteure auf der europäischen politischen Bühne bestimmt und beeinflusste die Entwicklung der Ereignisse in keiner Weise.

**Stichwörter:** Engelbert Dollfuß, Józef Beck, Anschluss, Kurt von Schuschnigg, *chargé d'affaires*, Heimwehra